

Niezwykły spektakl o biblijnych władcach na Wielki Post

FESTIWAL

18 lutego rozpoczyna się w stolicy 9. edycja interdyscyplinarnych Nowych Epifanii.

Na początek widowisko „Jestem” w reżyserii Krzysztofa Cieczo. To wybór fragmentów z wielkiej Biblii Audio, superprodukcji składającej się ze 113 godzin nagrań z udziałem 480 aktorów. Do niespełna 90-minutowego „Jestem” wybrane zostały motywy królewskie.

– Poszczególne sceny powiązane są ze sobą wątkami i

opowiadają w głównej mierze o życiu królów – Samuela, ostatniego z sędziów starożytnego Izraela, i Saula – mówi „Rzeczpospolitej” reżyser. – Łącznikiem pomiędzy poszczególnymi partiami jest hasło: król. Mamy do czynienia z fragmentami Pisma Świętego, z których dowiadujemy się, że Samuel dożył swoich lat, że stał się sędzią nad sędziami ludu Izraelu i w związku z tym musi znaleźć kontynuatora swojej mądrości.

Na to widowisko widzowie zostaną zaproszeni do warszawskiego studia radiowego im. Witolda Lutosławskiego.



▲ **Plakat** tegorocznej edycji festiwalu Nowe Epifanie

– Chcemy, by ten spektakl odbywał się przede wszystkim w wyobraźni widzów – mówi Krzysztof Cieczo. – Na scenie będzie mało światła. Aktorzy będą czytać fragmenty Biblii – zamysł dramaturgiczny nie jest tu kluczowy. Widzowie bardzo rzadko mają okazję obcować z taką formułą widowiska – zanurzenia się w kontemplacji ze słowem, muzyką na żywo i efektami dźwiękowymi.

Muzykę Adama Walickiego wykonają: Miłosz Wośko, Bart Pałyga i Wojciech Lubertowicz. W widowisku weźmie udział także Anna Seniuk, Mariusz

Bonaszewski, Leszek Zduń, Zbigniew Konopka.

Każda z kolejnych edycji imprezy ma motywy biblijne lub wielkopostne, wokół których budowane są festiwalowe wydarzenia. W poprzednich edycjach były nimi m.in. krzyż, kuszenie, śmierć, słowa Chrystusa wypowiedziane na Krzyżu do ucznia Jana: „Oto matka twoja”. Tegoroczna edycja: „a więc jesteś królem?”, przyglądać się będzie postaciom biblijnych królów, w tym najważniejszego – Jezusa Chrystusa. Tytułowe pytanie postawił Piłat, gdy przyprowadzono do niego Jezusa, jako

winę jego podając, że twierdzi, że jest królem.

– Za każdym razem szukamy tematu, który otwierałby na różne sposoby myślenia i dialog – wyjaśnia Paweł Dobrowolski, dyrektor festiwalu.

W tym roku ponad 50 festiwalowych wydarzeń, najwięcej teatralnych, w tym pięć premier – po raz pierwszy przyjedzie spektakl z zagranicy – z Holandii. Festiwal będzie się odbywał w 17 miejscach. ©

–Małgorzata Piwowar



Pełna wersja tekstu
i więcej ilustracji

rp.pl/kultura